

Sygn. akt I ACa 810/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Dariusz Limiera

Sędziowie : SA Michał Kłós (spr .)

SA Jacek Pasikowski

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2017 r. w Łodzi rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w G., Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu, Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, Sądowi Rejonowemu - G. P. w G., Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, Sądowi Rejonowemu Gdańsk-Północ w Gdańsku, Sądowi Rejonowemu w Sopocie, Sądowi Rejonowemu w Gdyni, Sądowi Rejonowemu w Wejherowie, Sądowi Rejonowemu w Zielonej Górze, Sądowi Rejonowemu w Słupsku, Sądowi Rejonowemu w Łukowie, Sądowi Rejonowemu w Elblągu, Sądowi Rejonowemu w Jarosławiu, Sądowi Rejonowemu w Gryficach, Sądowi Rejonowemu w Bielsku - Białej, Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu, Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu, Sądowi Rejonowemu w Zakopanem, Sądowi Rejonowemu w Suwałkach, Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze, Sądowi Okręgowemu w Słupsku, Sądowi Okręgowemu w Lublinie, Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie, Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu, Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu, Sądowi Okręgowemu w Częstochowie, Sądowi Okręgowemu w Kielcach, Sądowi Okręgowemu w Krakowie, Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie, Sądowi Okręgowemu w Elblągu, Sądowi Okręgowemu w Przemyślu, Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, Sądowi Okręgowemu w Bielsku - Białej, Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu, Sądowi Okręgowemu w Suwałkach, Sądowi Okręgowemu w Świdnicy, Sądowi Okręgowemu w Katowicach, Sądowi Okręgowemu w Gliwicach, Sądowi Okręgowemu w Tarnowie, Sądowi Okręgowemu w Zamościu, Sądowi Okręgowemu w Radomiu, Sądowi Okręgowemu w Olsztynie, Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku, Sądowi Okręgowemu w Łomży, Sądowi Okręgowemu w Warszawie, Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku, Wojewodzie (...) oraz Okręgowej Izbie Radców Prawnych w G., Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku M. C. Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku R. R.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 marca 2016 r. sygn. akt I C 1521/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od J. J. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzecz y pospolitej Polskiej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych zaś na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 810/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa J. J. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez wskazane w sentencji sądy, Okręgowej Izbie Radców Prawnych w G., Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku – M. C. i Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ – R. R. o zadośćuczynienie oddalił powództwo, zasądził od powoda J. J. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i uznał, że wyrok w stosunku do pozwanego Komornika Sądowego przy Sądzie rejonowym Gdańsk – Północ R. R. jest wyrokiem zaocznym.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, z których wynika, że J. J. był stroną, bądź uczestnikiem w szeregu postępowaniach sądowych, które inicjował. W ramach tych postępowań składał liczne wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Od zapadających w toku tych postępowań orzeczeń składał środki odwoławcze oraz skargi na przewlekłość postępowania.

W odniesieniu do żadnego z w/w postępowań nie doszło do wydania we właściwym postępowaniu prejudykatu, który stwierdzałby niezgodność z prawem orzeczeń sądowych wydanych w powyższych sprawach.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że nie podlegały uwzględnieniu wnioski dowodowe powoda, przede wszystkim wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań stron. Za zbędne Sąd uznał zapoznawanie się z aktami spraw wymienionych w pozwie, ponieważ powód nie skonkretyzował zarzutów dotyczących rzekomych wadliwości i błędów procesowych. Powód nie wykazał również, iżby miał cierpieć na schorzenie pozostające w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z faktem uczestniczenia w setkach postępowań sądowych, inicjowanych z ewidentnym – jak to określił Sąd pierwszej instancji – nadużyciem prawa do sądu.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie znajduje uzasadnienia. Powód, nie wykazał zasadności i prawdziwości swoich twierdzeń, poprzestając na hasłowych zarzutach czynionych bez głębszego uzasadnienia, które mogłyby zostać następnie poddane weryfikacji. W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda (w szczególności zdrowia) w związku z działaniami pozwanych, które według powoda miały charakter bezprawny i wywołujący szkodę; nie miał miejsce rozstrój zdrowia powoda w związku z działaniami organów państwa, co uzasadniałoby skuteczne żądanie przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. Przede wszystkim, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie może być mowy o bezprawności działania pozwanych, które to podmioty podejmowały czynności w ramach obowiązującego porządku prawnego w toku licznych postępowań wszczynanych przez powoda. Większość decyzji procesowych podlegała weryfikacji poprzez możliwość ich zaskarżenia do sądu drugiej instancji. Brak również podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanych Komorników Sądowych i Okręgowej Izby Radców Prawnych w G..

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nie znajdując podstaw do zastosowania dyspozycji art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 80.000 zł i kwestionując jego zasadność. Zarzucił nieważność postępowania poprzez uniemożliwienie mu brania udziału w postępowaniu i nieustanowienie pełnomocnika z urzędu a także zaniechanie wzięcia pod uwagę oferowanych przez niego dowodów. Zarzucił również niezastosowanie art. 102 k.p.c. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwani Skarb Państwa oraz Okręgowa Izba Radców Prawnych w G. wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne i rozważania jurydyczne Sądu Okręgowego dokonane w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu drugiej instancji podnoszone przez powoda w apelacji zarzuty nie są trafne.

W pierwszej kolejności należało rozważyć podniesiony przez skarżącego zarzut nieważności postępowania, którego ewentualne uwzględnienie determinowałoby, zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego.

Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi w następujących sytuacjach:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Wbrew tezom apelacji, żadna z tych sytuacji nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie. Apelujący dla wykazania zarzutu nieważności postępowania powołuje się na pozbawienie możliwości obrony jego praw, do którego doszło na skutek nieprzyznania mu pełnomocnika z urzędu i braku zapewnienia możliwości osobistego udziału w rozprawie. Zgodnie z wypracowanym w orzecznictwie poglądem, nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed sądem swoich racji, przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez sąd dowodów (por. wyroki SN z dnia 19 września 2002 r., I PKN 400/2001, OSNP 2004/9 poz. 152; z dnia 21 czerwca 1961 r., III CR 953/60, NP 1963/1 str. 117 z glosą W. Siedleckiego). Naruszeniem prawa do obrony są takie uchybienia procesowe popełnione przez sąd, które w praktyce uniemożliwiają stronie podjęcie stosownej obrony. Stwierdzenie nieważności postępowania wymaga zatem w pierwszej kolejności rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie - czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw.

Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich elementów można mówić o prowadzącym do nieważności postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw.

Przekładając powyższe rozważania na okoliczności niniejszej sprawy, należało przede wszystkim ustalić, czy istotnie odmowa przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu i niedoprowadzenie go na rozprawę stanowiły uchybienie procesowe Sądu pierwszej instancji. Jedyne pozytywne odpowiedź na tak postawione pytanie warunkowała dalszą ocenę, czy na skutek wskazanych decyzji Sądu powód istotnie pozbawiony został możliwości obrony swoich praw.

Udział strony w rozprawie ma, co do zasady, charakter fakultatywny, chyba że przewodniczący zarządzi jej obowiązkowe stawiennictwo (art. 208 § 1 pkt 1 k.p.c.). Z żadnego przepisu prawa nie da się także wyprowadzić wniosku, że reguła ta ulega modyfikacji w stosunku do strony pozbawionej wolności, a zwłaszcza, że Sąd ma obowiązek w każdej sytuacji doprowadzić taką stronę na termin rozprawy. W judykaturze prezentowany jest pogląd, że w przypadku osób obywateli karę pozbawienia wolności ich niemożność uczestniczenia w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprowadzić nie da się przewyciężyć bez udziału sądu, jednak nie zobowiązuje to sądu do zarządzania doprowadzania ich na każdą rozprawę. Taki obowiązek oznaczałby także konieczność ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów stawiennictwa tej strony na każdej rozprawie, podczas gdy druga strona, niepozbawiona wolności, zobowiązana jest sama ponosić koszty każdorazowego stawiennictwa na rozprawie, chyba że zarządzono jej stawiennictwo jako obowiązkowe. Prowadziłoby to do nierównego traktowania stron procesu cywilnego z uprzywilejowaniem strony pozbawionej wolności, do czego nie ma podstaw (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 146). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie przeprowadzał dowodu z przesłuchania stron, uznając dowody z dokumentów za wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, a zatem osobista obecność powoda na rozprawie nie była konieczna (art. 211 k.p.c.).

Dodatkowo nie sposób pominąć, że sam powód w pozwie wyraźnie wnioskował o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność (k. 5 o.). W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy procesowe nie zapewniając osobistego stawiennictwa powoda na rozprawie.

Nie ma także racji skarżący kwestionując decyzję o odmowie przyznania mu pełnomocnika z urzędu i z niej wywodząc uchybienie przepisom procedury cywilnej. Samo złożenie wniosku o pomoc prawną z urzędu w żaden sposób nie obligowało Sądu do jego uwzględnienia. Poza sytuacją materialną strony, brana jest bowiem pod uwagę potrzeba ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika dla strony. Wniosek powoda w tym zakresie został oddalony postanowieniem z dnia 27 lipca 2015 roku (k. 14), zaś Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 9 października 2015 roku oddalił zażalenia powoda złożone od tego orzeczenia (k. 25), wyjaśniając w uzasadnieniu motywy takiego rozstrzygnięcia. Apelujący nie przedstawia na obecnym etapie postępowania żadnych jurydycznych argumentów, które mogłyby podważyć to stanowisko.

Podkreślić należy, że w sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje wystarczającą znajomość reguł, według których toczy się postępowanie sądowe, odmowa ustanowienia fachowego pełnomocnika nie może być oceniona jako prowadząca do nieważności postępowania, z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia, nawet w sytuacji gdy strona jest pozbawiona wolności. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wówczas, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 1 k.p.c.). Jedyne wyjątkowo odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu może spowodować nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. Wskazuje się, że taka sytuacja zachodzi, gdy strona ze względu np. na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw w postępowaniu sądowym (por. postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15, LEX nr 1973561).

W realiach sporu nie sposób uznać powoda za osobę nieporadną, która nie potrafi samodzielnie reprezentować swych praw w procesie cywilnym. Jak wynika z akt sprawy powód potrafi poprawnie precyzować i zgłaszać żądania, formułować wnioski związane z tokiem postępowania, składać środki zaskarżenia. Nie doszło zatem do naruszenia przepisów procesowych regulujących ustanowienie dla strony zastępstwa procesowego z urzędu.

Nie można także pominąć, że powód był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, doręczono mu odpis odpowiedzi na pozew oraz wydanych w sprawie orzeczeń wraz ze stosownymi pouczeniami, powód korzystał z prawa ich zaskarżenia, a zatem brał udział w postępowaniu. Sytuacja opisana w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do całkowitego pozbawienia możliwości obrony praw, a nie tylko do jej utrudnienia wynikającego na przykład z działania przez stronę bez pomocy fachowego pełnomocnika. Jako pozbawienie możliwości obrony praw nie może być również uznane oddalenie wniosków dowodowych strony.

W świetle przedstawionych wyżej rozważań, zarzut apelacji oparty na przepisie art. 379 pkt 5 k.p.c. należy uznać za niezasadny.

Nietrafna pozostaje także argumentacja apelującego, iż zaskarżony wyrok został wydany bez odniesienia się do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący nie dostrzega, że materiał dowodowy zebrany w sprawie ogranicza się jedynie do twierdzeń pozwu i odpowiedzi na pozew złożonych przez pozwanych. Skarżący w pozwie wprawdzie wniósł o dopuszczenie dowodu z akt spraw enumeratywnie przez niego wymienionych. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują jednak tego rodzaju środka dowodowego. W świetle art. 244 i n. k.p.c. możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, bowiem przepisy te przewidują tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy. Bez naruszenia wynikającej z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości, możliwe jest wyłącznie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, które należało wskazać formułując wniosek dowodowy o załączenie akt innych spraw. Powód nie wskazał konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach spraw, które miałyby zostać zaliczone w poczet materiału dowodowego.

Zaznaczyć przy tym należy, że wbrew oczekiwaniom J. J., sam fakt wydania w jego sprawach licznych orzeczeń przez uprawniony do tego organ i w ramach jego kompetencji, a także ich treść co do zasady zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, nie dowodzą bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa, ani tym bardziej naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Jak trafnie podkreślił Sąd pierwszej instancji, o bezprawności wydanych orzeczeń z pewnością nie świadczy to, iż powód się z nimi nie zgadza.

Sąd Okręgowy wnioski dowodowe zgłoszone w pozwie zasadnie zatem oddalił, wyjaśniając w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy takiego rozstrzygnięcia. W tej materii zasadna pozostaje zatem ocena Sądu pierwszej instancji, że część ze wskazanych wniosków dowodowych z uwagi na sposób ich zredagowania nie była możliwa do uwzględnienia, a pozostałe nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec niezakreślenia przez powoda w dostateczny sposób podstawy faktycznej wywiedzionego w pozwie żądania.

W realiach sporu chybione okazały się w szczególności wnioski o załączenie bliżej nieokreślonej dokumentacji medycznej powoda oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy (bez wskazania ich specjalności). Należy podkreślić, że stosownie do treści art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Treść tego przepisu wskazuje zatem na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd określając, jakie fakty mają „zdatność” dowodową, a więc które zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki mogą być przedmiotem dowodzenia w konkretnym procesie cywilnym. Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. W rozpatrywanej sprawie dowodzenie okoliczności dotyczących stanu zdrowia powoda, a do tego zmierzały analizowane wnioski dowodowe, było bezprzedmiotowe wobec całkowitego braku wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło także do naruszenia praw powoda wobec nie przesłuchania go w charakterze strony. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że w świetle przepisu art. 187 § 1 k.p.c. powództwo identyfikowane

jest przez żądanie i jego podstawę faktyczną. Dokładnie określone żądanie pozwu oraz przytoczenie okoliczności faktycznych je uzasadniających jest w świetle powołanego przepisu obowiązkiem powoda oraz wyznacza przedmiot rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądu. Jak trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy, w niniejszym postępowaniu powód ograniczył się w pozwie do przywołania ogólnych tez dotyczących bezprawnych zachowań funkcjonariuszy publicznych, które polegały na niezgodnych prawem - w jego ocenie - decyzjach dotyczących bezpodstawnego odrzucenia bądź oddaleniu jego skarg na przewlekłość postępowania. Powód nie podjął nawet próby wskazania przyczyn owej niezgodności z prawem i wyjaśnienia, które konkretnie orzeczenia pozwanych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa oraz pozwanych Komorników dotknięte są wskazanymi wyżej uchybieniami.

Z całą mocą należy podkreślić, że w obowiązującym modelu postępowania cywilnego nie jest rzeczą Sądu zastępowanie stron w czynnościach, do których obliguje je przepis art. 187 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. W szczególności Sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Z pewnością wyjaśnieniu podstawy faktycznej żądania nie służy dowód z przesłuchania stron. W myśl art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron ma jedynie charakter subsydiarny i przeprowadzany jest tylko wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zatem skorzystanie z tego środka dowodowego jest co do zasady możliwe w razie niewyjaśnienia okoliczności spornych za pomocą innych środków dowodowych. Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. wymaga wykazania, iż mimo wyczerpania środków dowodowych, pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a mimo to Sąd zrezygnował z dowodu z przesłuchania stron, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W rozpatrywanej sprawie tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca, bowiem w istocie strona powodowa nie zaferowała ani dowodów, ani twierdzeń o faktach.

W sprawie nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. do zaistnienia odpowiedzialności Skarbu Państwa konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek: niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem a powstałą szkodą. Tymczasem powód nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Brak zaś spełnienia chociażby jednej z przesłanek wymienionych w art. 417 § 1 k.c. wyłącza odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę. Upatrując zaś podstaw odpowiedzialności w niezadowoleniu z treści bliżej nieokreślonych prawomocnych orzeczeń sądu (art. 417¹ § 2 k.c.), powód dla ewentualnego wykazania zasadności wytoczonego powództwa musiałby w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia doprowadzić do weryfikacji tych rozstrzygnięć, względnie uzyskując prejudykat stwierdzający ich niezgodność z prawem. Okoliczność tego rodzaju, że postępowania przez niego inicjowane kończyły się dlań w sposób niekorzystny nie stanowi jeszcze o bezprawności działania pozwanego. Gołosłowne twierdzenia powoda w tym zakresie, nie mogą być same w sobie dowodem w sprawie.

Podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, że wobec niewykazania okoliczności uzasadniających przyjęcie bezprawności działania lub zaniechania strony pozwanej – nie zachodziła w istocie potrzeba badania pozostałych dwóch przesłanek odpowiedzialności. W konsekwencji oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych powoda, zmierzających do wykazania jego krzywdy w postaci pogorszenia się jego stanu zdrowia i związku przyczynowego pomiędzy tymże rozstrojem zdrowia, a zachowaniem strony pozwanej było trafne, albowiem ich przeprowadzenie byłoby celowe dopiero w razie stwierdzenia, że zachowania te były bezprawne.

Także roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wobec powoływanych przez powoda naruszeń jego dóbr osobistych nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak wykazania przez niego podstawowych przesłanek odpowiedzialności z tego tytułu, czyli naruszenia lub zagrożenia naruszeniem jego dóbr osobistych na skutek zachowania pozwanych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa.

Niezasadny także pozostaje zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c., gdy się zważy, że skarżący wytaczając ogromne ilości postępowań sądowych nie mających żadnego merytorycznego uzasadnienia generuje koszty postępowania strony przeciwnej, nie liczy się ze skutkami procesowymi swych działań, ponawia wielokrotnie te same wnioski procesowe, mimo udzielanych mu informacji i pouczeń. Stan zdrowia pozwala mu zaś na odbywanie kary pozbawienia wolności.

Apelacja nie zawiera również jakichkolwiek argumentów podważających rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji i w odniesieniu do pozwanych Komorników Sądowych oraz Okręgowej Izby Radców Prawnych w G..

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik sporu w związku z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity: Dz. U. 2015 r. poz. 1800) oraz z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015. 1804) oraz – w odniesieniu do pozwanego Skarbu Państwa – dodatkowo w związku z ustawą z 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. poz. 2261), zasądając od powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego w stawce podstawowej na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.